CENA 10 GROSZY Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 25 (7953) Sobota, dnia 31 stycznia 1925 r. Rok XXXIII

Prosty rachunek czyli pożyczka amerykańska.

Czytamy w „Kupcu“ poznańskim:

Wśród ogólnego zadowolenia na skutek otrzymania amerykańskiej pożyczki, teraz, gdy wszyscy obywatele, gdziekolwiek się spotkają dyskutują na ten temat, pozwolimy sobie podać poniżej prosty rachunek, który nam uwidoczni, że ten złoty deszcz może się stać równie dobrze złotym ciężarem.

A więc zacznijmy od tz. korzystnych warunków pożyczki. Jeżeli porównamy już udzielone pożyczki z naszą, to wypadnie nam stwierdzić, że jest ona wyposażona w dość ciężkie klauzule. Oto porównanie:

Państwo	Suma	Procent	Kurs emis.	Czas okr.
Szwecja (27.XI.24) —	30 milj. dol.—	5½%—	99½	za 100—30 lat
Kolumbja —	6 milj. dol.—	8%	—98	za 100—21 lat
Francja (Morgana)—	100 milj. dol.—	7%	—94	za 100—25 la
Polska —	50 milj. dol.—	8%	—86	za 100—20 lat

To proste porównanie wykazuje nam, że w niskim kursie emisyjnym jest ukryty procent i to bardzo wielki; za każde 100 dol. otrzymujemy tylko 86. To znaczy: 50 milj. dol. (po kursie 5,20 zł. = 1 dol.) — 260.000.000 zł. Ponieważ kurs emisyjny wynosi 86 za 100 otrzymujemy do 25 lutego 1925 gotówką tylko 223,600.000 zł., zarabiają więc finansiści amerykańscy 36 miljonów 400 tys. zł. odrazu. Jeżeli chodzi o stopę procentową to wynosi ona 8 proc., rocznie tj. 20,800.000 zł. razy 20 lat = 416.000.000 zł.

Więc procent zwykły 20-letni 416.000.000
procent ukryty — 36.400.000 zł.
Razem 452,400.000 zł.

Taka suma wpłynie oprócz nominalnej sumy pożyczki do kieszeni finansjery amerykańskiej, jeżeli pożyczka miałaby być spłacona nie ratami, ale po 20 latach. Pozostawiamy tutaj na uboczu kwestję parytetu złotego do dolara, który ulegając zmianie, może wywrzeć wpływ na ogólną wysokość tych sum procentowych. Oto rachunek, który cyframi swemi wykazuje dobitnie, że o prawie 100 proc. sumy pożyczki musi się społ. wzbogacić, niezależnie od normalnego procesu kapitalizacji, aby nie popaść w błędne koło, (jak np. Francja) amortyzowania pożyczek i opłacania procentów za pomocą nowych pożyczek.

Jest jedna rzecz przy tej pożyczce amerykańskiej, która nam daje pewnego rodzaju satysfakcję, tj. brak gwarancji. Ani pogłoski o gwarancji na nafcie, ani o gwarancji na skarbowych dochodach z akcyzy cukrowej nie sprawdziły się. Znaczenie tego faktu trzeba znów uwydatnić. Trzeba bowiem wiedzieć, że kapitał amerykański (przy swym nadmiarze) o wiele wyżej od zysków ceni sobie „security“ tj. pewność danego papieru obligacyjnego, to, że posiada zupełną gwarancję zwrotu pożyczki w określonym czasie. Jeśli więc Polska uzyskała pożyczkę, bez udzielenia gwarancji, a trzeba wiedzieć, że Amerykanie na tem punkcie są bardzo wrażliwi, to jest to jednym z nader wymownych dowodów wzrostu autorytetu państwa polskiego jako siły gospodarczej Europy, jest również dowodem, że w naszą siłę państwową i trwałość zaczyna wierzyć Zachód i kapitał międzynarodowy. Albowiem kapitał międzynarodowy w niepewnych państewkach nie lokuje swych pieniędzy, chyba przy kontroli Ligi Narodów jak to miało miejsce z Austrją, Węgrami i Grecją. Można nawet widzieć w tym fakcie nowy stopień na drodze do mocarstwowości Rzeczypospolitej Polskiej.

My jednak na tem miejscu zwrócimy uwagę na zagadnienie wykorzystania należytego pożyczki, aby złoty deszcz nie stał się złotym ciężarem. W okresie dwudziestu lat spłacania, zapewne nietylko tej jednej, pożyczki i jej procentów, w okresie tym musimy wytworzyć w kraju potrzebne i konieczne dla 28 milj. narodu rezerwy pieniężne. Musimy wzmóc produkcyjność i siłę wytwórczą naszej pracy. Inaczej nie zaoszczędzimy na spłatę procentów i pożyczek. O ile dawniej był czas, w którym uważano, że pieniądz nie rodzi pieniądza, to dziś przyczynia się on do zapłodnienia gospodarstwa narodowego. To też za tą pożyczką pójdą dalsze dla zwiększenia kredytu.

Na jakie cele ma być zużyta pożyczka zagraniczna, o tem mówił premjer Grabski kilkakrotnie, a mianowicie 20 grudnia ub. r.: „Po nieudanych i udanych mozolnych staraniach prywatnych przedsiębiorstw o kredyt zagraniczny rząd zdecydował się wziąć na siebie pod tym względem inicjatywę. Dlaczego dopiero teraz? Dlatego, że dopiero teraz mamy oczyszczoną drogę przez zawarcie układów co do starych długów a powtóre dlatego, że dopóki nie można było mieć pewności zupełnej, że budżet jest zupełnie zrównoważony własnemi dochodami, nie można się było do zagranicy zwracać. Póki wątpiono o tem w Polsce, wątpiono i za granicą. Poselstwa zagraniczne donosiły nam: „Co z tego, zo to wszystko jednak musi się źle skończyć.“ Teraz już nie będzie podejrzeń, że rząd chce łatać pożyczką zagraniczną dziury w budżecie i rząd rzeczywiście chce użyć kredytów zagranicznych tylko na inwestycje gospodarcze.

Kredyt zagraniczny sprowadzi wielką ulgę ale nie dla wszystkich, nie dla tych, którzy założyli pżerdsiębiorstwa nieracjonalne. Są takie które już dziś są zadłużone nowemi długami, tak że dla nich niema zupełnie możności uzyskania kredytu“.

W nowym roku premjer Grabski określił już dokładniej, na co ma iść pożyczka zagraniczna. „Pożyczka zagraniczna, którą rząd ma wkrótce zaciągnąć, ma być zużyta wyłącznie na cele inwestycyjne, zwłaszcza na budowę gmachów państwowych, — pomieszczeń dla urzędów i mieszkań dla urzędników. Akcja budowlana rządu wpłynie ożywczo na prywatny ruch budowlany“. Na tem zyskają całe gałęzie przemysłu, a część bezrobotnych znajdzie zatrudnienie.

Na konferencji z przedstawicielami Centr. Zw. P. P. G. H. i F. premjer zaznaczył, iż spodziewana pożyczka zagraniczną nie będzie w żadnym wypadku użytą na cele budżetowe, lecz na takie, które pozwalają na uzyskanie źródeł do jej oprocentowania i amortyzacji, przedewszystkiem więc na cele inwestycyj państwowych, a także częściowo przy pomocy banków państwowych na potrzeby inwestycyjne przemysłu i rolnictwa.

Podkreśla dalej premjer, że kredyt zagraniczny, aby nie był niebezpieczny dla państwa, musi dać w konsekwencji zdolność eksportową przemysłu o ile nie ma zachwiać bilansu płatniczego.

Na ostatniem posiedzeniu komisji budżetowej 19 stycznia premjer oświadczył:

„Należy się zastanowić, co powinniśmy zrobić w zakresie polityki kredytowej. Tutaj na plan pierwszy wysuwa się sprawa pożyczki zagranicznej. Początkowo zdawało nam się, że wystarczy gwarantować za pożyczki zagraniczne dla różnych dziedzin życia gospodarczego, ale zagranica zapowiedziała nam z góry, że kredyty, mające iść dla życia gospodarczego z gwarancją państwową musiałyby być uznane za pożyczkę dla państwa polskiego, a więc mieć charakter papieru publicznego. Wobec tego rząd musi zająć się tem wszystkiem, a ułatwi mu to zadanie konwersja pożyczek zagranicznych.

Dlaczego zaś pożyczkę zagraniczną stawiamy na pierwszem miejscu. Otóż dlatego, że środek ten działa jaknajszybciej i działa podwójnie gdyż każdą ilość pożyczki zagranicznej: konsumujemy podwójnie: raz na potrzeby istotne, a prócz tego sprzedajemy ją w walutach zagranicznych Bankowi Polskiemu, który daje nam za to złote, a złożymy w Banku zapas obcej waluty pomnaża jego zdolność emisyjną.

W ten sposób do każdych 100 miljonów pożyczki można dodać 60 miljonów, pod postacją pożyczki wpływa 100, a pod postacią dyskonta czy weksli — 60“.

Na temże posiedzeniu sam premjer Grabski oświadczył, że ekspose jego, nie jest jak ostatnie jednostronne. Daje ono prawdziwy obraz gospodarczej sytuacji Polski. Wkraczamy więc w nowy rok pod znakiem pożyczek, będziemy mieli jeszcze niejedną trudność do przezwyciężenia, ale dzisiaj możemy już niewątpliwie patrzeć optymistyczniej niż dotychczas, pomni jednak na to, że przyszłość nasza leży w naszych rękach, w naszych warsztatach pracy.

TELEGRAMY.

Wręczenie listów uwierzytelniających

WARSZAWA, 30. (Pat.) Dnia 29 bm. p. Aleksander Jacovaky, poseł nadzwyczajny i min. pełnomocny Rumunji wręczył p. Prezydentowi Rzplitej swoje listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji w Pałacu Belwederskim.

W Gdańsku

GDANSK, 30. (Pat.) Danz. Ztg. pisze, że w Gdańsku nic nie wiadomo o zamiarze wys. komisarza Ligi Narodów Mac Donella podania się do dymisji.

GDANSK, 30. (Pat.) Niemiecka partja postępu i gospodarki podaje do wiadomości, że poleciła frakcji swej w sejmie gdańskim wnieść zapytanie, czy senatowi wiadomo, że postanowienia umowy polsko gdasńkiej z maja 1923 r., dotyczące stoczni gdańskiej, są szkodliwe dla interesów gdańskich a zwłaszcza dla interesów pracobiorców gdańskich.

O meljoracji ziem Polski

WARSZAWA, 30 (Pat). W środę, dnia 28 b.m. odbyła się w Belwederze w apartamentach p. Prezydenta Rzplitej konferencja w sprawie meljoracji rolnej. Po zreferowaniu sprwy przez prof Rogujskiego co do ogólnego znaczenia meljoracji, w oświetleniu danych międzynarodowego instytutu rolniczego w Rzymie, z których wynika że tegoroczny nieurodzaj Polski o 20 proc. większy, aniżeli nieurodzaj przeciętny świata, przypisać należy przedewszystkiem zaniedbaniu pracy meljoracyjnej. Po technicznym oraz finansowem oświetleniu sprawy meljoracyjnej przez p. inż. Powierza zabierali głos: red. Skotnicki, prof. Urczynowicz, prof. Ponikowski, pos. Staniszkie, pos. Łomatowski, pos. Stolarczyk, gen. Szublinowski, sen. Sredniawski i p. Kasiński. Stanowisko rządu i praktyczne możliwości realizowania zamierzeń meljoracyjnych oświetlił min. Janicki.

Frunze na miejscu Trockiego

KOPENHAGA, 30. (Pat) Według wiadomości z Moskwy, szefem naczelnej rady wojennej Zw. Rep. Sow. (w następstwie Trockiego) został mianowany gen. Frunze.

Zwolnienie przez bolszewików księży z więzienia

WARSZAWA, 30 (Pat). Jak donoszą pisma, zwolnieni zostali z więzienia w Moskwie następujący księża z procesu arcybiskupa Cieplaka. Wasilewski Antonij, Iwanow Dominik, Matulanis Teofil, Prokentis Augustyn, Rutkowski Franciszek, Janukower Piotr, Małecki Antoni i Trenga Jan.

Polacy na konkursie hippicznym w Londynie

WARSZAWA, 30. (Pat). Jak się dowiaduje Polska Zbrojna, p. min. spraw wojsk. otrzymał od posła polskiego w Londynie p. Skirmuntta zaproszenie lorda Lonsdale do wzięcia udziału przez oficerów polskich w międzynarodowym konkursie hippicznym w Londynie, który trwać ma od 22 do 30 czerwca.

Grób nieznanego żołnierza w Polsce

WARSZAWA, 30 (Pat). Polska Zbrojna donosi następujące szczegóły dotyczące mającego powstać w Warszawie grobu nieznanego żołnierza. Niezłomną decyzją min. spraw wojsk. jest aby grób nieznanego żołnieża został wykończony przed 3-go maja r.b. Grób, jak w dalszym ciągu dowiaduje się dziennik, ma być stalowy wpuszczony w przejściu pod arkadami Pałacu Saskiego z granitową płytą i napisami. Koło płyt granitowych umieszczone będą znicze z ogniem zapalane podczas uroczystości narodowych i wojskowych. Pod arkadami nad grobem płonąć będzie w lampionach niegasnący ogień.

Anglja domaga się spłaty długów

WIEDEN, 30. (Pat) Nfreie Presse donosi z Londynu: Anglja życzy sobie aby wysokość spłat sprzymierzeńców była zależna od wysokości sumy, którą Anglja otrzyma od Niemiec na podstawie planu Dawesa, a mianowicie w tym sensie, że i Włochy będą płaciły Anglji mniej, jeżeli Niemcy wypełnią swoje zobowiązania, wynikające z planu Dawesa.

Niepokoje na wschodzie

WASZYNGTON, 30 (Pat). Okręty wojenne amerykańskie na wodach Szanghaju otrzymały rozkaz eskortowania angielskich i amerykańskich statków handlowych odjeżdżających z Szanghaju nocą.

Zamiast podwyżki redukcja

SZTOKHOLM, 30. (Pat). Jak donoszą pisma, sztokholmskie, związek pracowników postanowił zwolnić od dnia 2 lutego 13.000 robotników przemysłu papierniczego. Przyczyną tego postanowienia jest żądanie robotników podwyżki płac.

Nowy wybryk hakatystów

OLSZTYN, 30. (Pat). Do mieszkania red. Seweryna Pieniężnego, znajdującego się w gmachu Gazety Olsztyńskiej na pierwszem piętrze rzucono w nocy cegłę, która wybiła okno i omal nie poraniła śpiących dzieci. Zamach ten poprzedziły ostatnio ataki prasy niemieckiej na Gazetę olsztyńską. Obecnie Niemcy, podobnie jak to miało miejsce z b. konsulem w Olsztynie twierdzą, że zamach na p. Pieniężnego jest prowokacją Polaków, której ma chodzić o doprowadzenie do konfliktu z Niemcami. Chociaż o zamachu zawiadomiono natychmiast policję, to prasa twierdzi, że policja została zawiadomiona zapóźno i nie może przeprowadzić śledztwa, aby wykryć winowajców.

Przesilenie na Litwie

KOWNO, 30. Gabinet litewski księdza Tumenasa podał się wczoraj wieczorem do dymisji. Marszałek selmu litewskiego ks. kan. Staugajtis złożył również swój urząd, ma bowiem otrzymać infułę, biskupią. Na miejsce ks. Staugajtisa został wybrany ks. Bystrach, dotychczasowy minister oświaty, który już od dłuższego czasu nosił się z zamiarem ustąpienia ze stanowiska ministra oświaty. Jako następcę księdza Bystracha wymieniają redaktora Jokantasa z chrześcijańskiej demokracji. Kurs dotychczasowej pilityki w Sejmie ma być utrzymany, to znaczy, że chrześcijańska demokracja nie dopuści do komisji sejmowej przedstawicieli partji opozycyjnych. Te kardynalne zmiany rządu na Litwie stoją w związku z odbytym w tych dniach zjazdem partji chrześcijańsko-demokratycznej.

Napad na kurjera W. P.

WARSZAWA, 30.2 Wywrotne elementy, członkowie band dywersyjnych i organizacji szpiegowskich na terenie pogranicza polsko-rosyjskiego przejawiają w dalszym ciągu swą zbrodniczą działalność. Zaobserwowawszy, że stale w określonym czasie przesyłani są kurjerzy z rozkazami do placówek pogranicznych K.O.P. Chcąc wyzyskać, jak należy przypuszczać, wiadomości służbowe dla celów szpiegostwa napadło w dniu wczorajszym, 2-ch uzbrojonych bandytów na ułana K.O.P., który odnosił pocztę, do placówek. Napadu dokonano w okolicy folwarku Cepry w pow. kleckim na drodze do Zapola. Napastnicy zadali kurjerowi K.O.P. kilka cięć nożem w plecy Ułan bronił się ile mu sił starczyło i może uległby przewadze gdyby nie nadjeżdżający wóz, który wystraszył napastników turkotem. Bandyci zbiegli. Ułan pomimo upływu krwi odniósł pocztę do placówki. i tam dopiero prosił o opatrzenie ran. Dochodzenie w toku.

Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 30. W obrotach pozagiełdowych tendencja na zboże mocna. Ceny narazie utrzymane: żyto do 32,50 zł., pszenica od 40 do 40,50 zł., za 1 kw. loco stacja załadowcza. Mocna tendencja tłumaczy się minimalną podażą: propozycje sięgają zaledwie ilości 2 do 3 wag. przy zapotrzebowaniu na Warszawę, stanowiącym około 20 wagonów.

Poczucie prawa

Badając systematycznie życie organizacji harcerskiej, widzimy w nim stałe dążenia do rozwijania tych cech, jakie winny znamionować każdą jednostkę, znajdującą się w tej organizacji. To prawda, że nieraz inaczej wygląda wykonanie pewnego zadania w Warszawie, inaczej w Krakowie, a jeszcze inne formy przybiera ono w różnych miejscowościach Rzeczypospolitej, ale myśl przewodnia jest wszędzie ta sama, wszędzie jedna.

I w tem leży ogromne znaczenie tej organizacji, że rzuca ona w liczne szeregi młodzieży pewne hasła, nad których wykonaniem w miarę środków i możności czuwają naczelne władze harcerskie.

Na rok 1925 Naczelnictwo Z.H.P. nakreśliło plan, który ze wszech miar zasługuje na szczególne podkreślenie, gdyż poza wielkim wpływem, jaki harcerstwo wywiera na druhny i druhów, ma ono duże znaczenie, dla całej młodzieży, a także starsze społeczeństwo czy to biorąc w pracy harcerstwa, czy ze stanowiska obserwatora, musi znajdować te wartości, jakie istotnie niesie z sobą ta organizacja, jakie wcześniej czy później znajdą oddźwięk również i wśród tysiącznych rzesz pokolenia starszego.

Rok 1925 ma być — jak głoszą postanowienia władz harcerskich — rokiem prawa harcerskiego, ma on w szeregi zorganizowanych członków tchnąć głębokie zrozumienie tego prawa i poczucie konieczności jego przestrzegania na każdym kroku i poszanowania.

Już od roku 1914 ma harcerstwo nadzwyczaj prosto ujęte, wypowiedziane w krótkich zdaniach, przypominających Dziesięcioro Przykazań, swoje zasady zwane Prawem Harcerskim. W dziesięciu myślach ujęto cały stosunek do Boga, rodziców, ojczyzny, przełożonych, bliźnich do całej natury, do samej organizacji i do siebie. To wszystko, co roskazuje etyka chrześcijańska, co na tle naszego narodowego życia i stosunków międzynarodowych winno zawsze znajdować swój wyraz, pomieszczono w owych dziesięciu punktach prawa harcerskiego, stwarzając w ten sposób podstawy wewnętrznej wartości organizacji i tych, którzy w niej pracują.

Przypomnienie tych zasad i wpajanie w 60.0000 młodzieży, rozsianej po całej Polsce, głębokiego zrozumienia tych zasad, ma rzeczywiście ogromne znaczenie, przedewszystkiem dlatego że młodzież harcerska, słuchając w swoich drużynach, na każdej zbiórce poszczególnych punktów prawa, będzie nietylko przejmowała się niemi, ale też będzie zdobywała tę ogólną zasadę, tak bardzo potrzebną, w naszym narodzie, a tak niestety rzadko spotykaną, że prawa są poto aby je szanować, aby je zachowywać i codziennie ich przestrzegać.

I z tego względu rok prawa harcerskiego będzie miał o wiele szersze, ogólniejsze znaczenie, niż to myślały władze harcerskie, Bo ta młodzież, stykając się z setkami swoich koleżanek, i kolegów, nie należących do organizacji, będzie mimowoli uczyła się tego poszanowania dla praw, tego samego poczucia konieczności zachowywania ogólnych norm prawnych i przepisów jakie u nas istnieją.

A z pewnością też nie zabraknie i tego wpływu, jaki zaznaczyc się musi w starszem społeczeństwie, jaki do niego przeniknie przez zastępowych, drużynowych opiekunów, wreszcie przez Koła Przyjaciół Harcerstwa nie mniej niż przez tych rodziców, którzy stojąc daleko od organizacji młodzieży z ust dzieci swoich usłyszą tę wielką zasadę, poszanowania prawa.

Nie łudźmy się, że dla młodzieży praca ta będzie łatwą, że odrazu większe będą skutki tego programu, nakreślonego przez władze harcerskie.

I dlatego uważamy, że jak najszerzej należy rozpowszechnić wiadomoć szczególnie wśród rodziców harcerek i harcerzy, nad czem obecnie będzie pracowała ich młodzież. Stworzenie odpowiedniej atmosfery w domu, niekiedy wprost pomoc, udzielona młodej harcerce czy harcerzowi przez rodziców, aby ułatwić im zrozumienie i dochowanie prawa — będzie miało olbrzymie znaczenie wyłącznie na chwilę bieżącą, ale wogule dla kształcenia charakteru młodej jednostki.

Takie zaś rozpowszechnienie tego obowiązku wywoła i wśród starszych konieczność zrewidowania ich stosunku do istniejących praw, a co za tem idzie — podyktuje sposób godnego rozwiązania tej kwestji.

Drogi Wodne w Polsce.

Postanowieniem P.P. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu zatwierdzony został statut, opublikowany w Monitorze Polskim Nr. 7. z dnia 10. Stycznia 1925 r. spółki akcyjnej: „Drogi Wodne w Polsce — Spółka Akcyjna“ z siedzibą w Warszawie, dla wykorzystania istniejących dróg wodnych w Polsce i pobudowania kanałów łączących Slask z Gdańskiem, z Warszawą, Łodzią, Poznaniem, Bydgoszczą Toruniem i Krakowem Lwowem, Pińskiem i Wilnem.

W myśl mandatów, udzielonych przez zainteresowane samorządy komunalne zamierzeniem założycieli jest osiągnięcie współudziału w towarzystwie samorządów komunalnych, Skarbu, szerokich kół rolnictwa, przemysłu, handlu i finansów polskich i zagranicznych.

Przez potanienie środków przewozowych zasadnicza sprawa dla osiągnięcia pełnego rozwoju sił wytwórczych Polski, zwiększenia wydajności pracy u nas, ustalenia ogólnego dobrobytu i wzmożenia siły podatkowej Państwa uzyskała poparcie pp. Ministrów, Wojewodów, Krajowych Starostów i Powiatowych, Prezydentów miast i Burmistrzów, a nawet Wójtów gmin więcej uświadomionych.

Przy pomocy związku miast polskich i Rady zjazdów samorządu ziemskiego zrozumienie konieczności budowy kanałów i możność ich wykonania przy ogólnym zainteresowaniu. przenikło w najobszerniejsze warstwy społeczne, tą drogą sprostać możemy wielkim zadaniom wyżywienia ludności i jakie Polska ze względu na stanowisko swe i konjunktury międzynarodowe wypełnić musi.

Miasta, powiaty, związki zawodowe, firmy prywatne, przemysłowe, i handlowe, działacze społeczni, zainteresowani sprawą kanałów zapisali się już na uprzywilejowane akcje założycielskie 1. emisji, a sejmik powiatu Strzelińskiego, uchwalił przez czas pięcioletni, poczynając od roku bieżącego, po 1½ złotego od mieszkańca corocznej wpłaty na akcje. (Akcja 1. emisji wraz z zapisem kosztuje 12. zł., płatne 2 zł. przy zapisie, a następnie w dwuch równych ratach po 5 złotych.)

Obywatelskie to stanowisko sejmiku należy uwydatnić, bo, gdyby wszystkie samorządy komunalne taką drobną składką przystąpiły do towarzystwa, Polska samym tym czynem przesunęłaby się odrazu do rzędu najpierwszych mocarstw świata, uniezależniając się gospodarczo od międzynarodowego kapitału, a politycznie zdobywając uznanie wielkiego narodu, poszanowanie swych praw państwa samodzielnego.

Bez pomocy zagranicy wartość naszego złotego ustaliliśmy, i skoro powszechnem stanie się zrozumienie, jak potężna i doniosła w skutkach jest siła zbiorowa ludu polskiego, będziemy w możności nasz przemysł i handel, ześrodkować w Polsce przemysłowe i handlowe współżycie narodu.

Towarzystwo Propagandy przy pomocy pierwszorzędnych sił fachowych (inżynierów i ekonomistów) wydaje popularną broszurę o drogach wodnych i znaczeniu ich, w której pomieszczone będą krótkie rzeczowe sprawozdania i opisy zakładów przemysłowych i handlowych. Handel, rolnictwo, przemysł finansowość Polski ściśle uzależnione są od tanich środków przewozowych, jakimi są drogi wodne, dla tego wydawnictwo nasze przyczyni się w kierunku wytworzenia solidarnego czynu wszystkich samorządów komunalnych, kół społeczno-gospodarczych i Państwa. W wojnie światowej dzielnością naszą wywalczyliśmy sobie niepodległość, w 1920 r. stawiliśmy czoło najezdczym hordom bolszewickim, które zagrażały światu kulturalnemu. Dzisiaj nakazem chwili jest stworzyć zwartą siłę gospodarczą na ziemiach polskich, Dokonać tego winniśmy i jesteśmy w stanie, o ile każdy, odpowiednio do zajmowanego stanowiska przyczyni się do rozbudowania sprawności gospodarczej kraju Ojczystego.

Z Rady Miejskiej.

Trzecie posiedzenie budżetowe Rady Miejskiej, a 28-me z kolei, jakie odbyło się w czwartek 29 bm. otworzył przewodniczący prof. Michalski o godz. 7 m. 45.

Na posiedzeniu nie byli obecni pp. Radni Dawidczyński, Solnik, Siemiatycki i Wroniszewski, których nieobecność była usprawiedliwioną oraz pp. Buki, Koszutski, Kijewski i Strzyżewski bez usprawiedliwienia.

Po odczytaniu przez sekretarza Rady rad. Dancygera protokułu z poprzedniego posiedzenia i zatwierdzeniu takowego, załatwiono pismo kolejarzy stacji. Kalisz z prośbą o nieprzenoszenie szkoły kolejowej na Korczak, przekazując je Radzie Szkolnej do przychylnego załatwienia.

Po załatwieniu tej krótkiej sprawy przystąpiono do dyskusji szczegółowej uchwalając na wniosek mec. Engelhardta, dyr. Pacholskiego, iż budżetu uchwalonego nie wolno przekroczyć oraz że porobionych na jednych działach oszczędności nie wolno przenosić na drugie działy bez uprzedniej uchwały Rady miejskiej.

Następnie uchwalono w dziale A: wydatki personalne t.j. pensje prezydenta, wice-prezydenta i czterech ławników 30.645.60, personel biurowy 42 osoby 127,947,60 i z zakresu spraw poruczonych 9 osób 35,553,60 zł. razem 194.146.80 zł. Sumę preliminowaną na trzynastą pensję - skreślono z budżetu.

Fundusze dyspozycyjne: na potrzeby Rady Miejskiej 2,180 zł., na potrzeby Magistratu t.j. koszty reprezentacji, nadliczbowe godziny, zasiłki pogrzebowe, emerytalne, rozjazdy służbowe i inne drobne wydatki gospodarcze 19,750 zł.

Wydatki rzeczowe: komorne za lokal dla Prezydenta miasta i za świadczenia z tem związane 1.000 zł., opał światło dla biur Magistratu, oraz mieszkania prezydenta i wice-prezydenta 6 tys. zł., wydatki pocztowo-telegraficzne i telefoniczne 3,000 zł., opłaty stemplowe, koszty sądowe i notarjalne 1.200 zł., prenumerata pism i uzupełnienie bibljoteki 1,500 zł., druki, ogłoszenia i oprawa książek 8,500 zł. Przy tej pozycji rad. Chlebosz wyraża dezyderat aby druki i oprawy książek były oddane na zasadzie ofert. Prezydent wyjaśnia, iż tak jest teraz zaprowadzone. Rad. Glanternik stawia wniosek aby ogłoszenia były drukowane również i po żydowsku, jednak wniosek ten upadł, gdyż oprócz wnioskodawcy głosował za nim tylko rad. Edelstein.

Na materjały piśmienne 5.000 zł., składka członkowska na rzecz Związku Miast 922 zł., umundurowanie 4 woźnych 736 zł., na wpisy szkolne za dzieci pracowników miejskich projektowano 3.000, lecz na wniosek rad. Pacholskiego sumę tę zmniejszono na 1500 gdyż jak motywuje wnioskodawca dzieci pracowników miejskich winny uczęszczać do szkół Państwowych.

Na składkę Powiatowej Kasy Chorych za pracowników miejskich 13,300 zł., koszty wyborów do Rady Miejskiej 1.500 zł., assesorowi cechów rzemieślniczych za czynności 300 zł., na remont b. lokalu Magistratu i komorne za styczeń 2.360 zł.

Część 2-ga Bezpieczeństwo Publiczne: świadczenia państwowe) czwarta część kosztów utrzymania Policji Państwowej 42,050 zł., przy tym punkcie przewod. Michalski w imieniu Rady wyraża dezyderat aby Magistrat zwrócił uwagę odpowiednich władz na niedostateczne funkcjonowanie policji. Na utrzymanie aresztu prewencyjnego 5.340 zł., spisy poborowych 2.000 zł.

Miejska Straż bezpieczeństwa: 48,064 zł. pensja dla 20 posterunkowych, umundurowanie i Kasa chorych, przyczem rad. Chlebosz stwierdza, iż w roku ubiegłym było uchwalone, aby Straż bezpieczeństwa funkcjonowała, gdyż na krańcach miasta, gdzie nie ma nawet jakiego takiego światła, nie ma również żadnego posterunku.

Prezydent Szarras wyjaśnia, iż uchwała ta powziętą została w końcu roku i wtedy zbiegły się terminy płatności różnych zobowiązań tak że nie było możności wykonania tej uchwały, obecnie zaś dołoży wszelkich starań aby straż została zorganizowana jaknajprędzej.

Rad. Bukowiński potwierdzając przemówienia rad. Chlebosza stwierdza, iż sam był świadkiem rozprawy nożowej w ciemnej ulicy Widok wracając z posiedzenia Rady i tam konieczny jest dozór.

Przechodząc do następnego działu tj. Gospodarka Miejska: tabor miejski 44,971 zł., uprawa gruntów 6.611 zł., uprzątanie ulic 21,179 zł., przyczem rad. Paszkowski zwraca uwagę na złe uprzątanie ulic i placów miejskich, Park i plantacje miejskie 36.230 zł. na koszta asekuracyjcji 2,106 zł., na podatki 150 zł.

Na oświetlenie miasta preliminowaną sumę 20,000 zł. podniesiono na 35,000 zł., motywując to niedostatecznem oświetleniem miasta przyczem rad. Chlebosz podkreśla iż narzekania ludności skierowane są szczególniej przeciwko gazowni, co niejednokrotnie podnoszone było na Radzie miejskiej i dzisiaj należałoby zwrócić uwagę pod adresem gazowni, iż Gazownia jest dla wygody miasta, a nie miasto dla wygody gazowni, to samo można zastosować i do elektrowni gdzie utarła się jakoby zasada, iż daje się oświetlenie, gdzie mieszkają bogatsi, a nie tam gdzie biedniejsi, mam tutaj na myśli ul. Dobrzecką obok tanich domków, gdzie niedawno już o zmroku odbyła się rozprawa nożowa i nikt nie mógł odróżnić napastnika od napadniętego. powinna więc elektrownia zainteresować się tem i postarać się o to, aby nie było utyskiwań.

Rad Glanternik wini komisję, która winna oglądać miasto wieczorem. a nie w dzień, szczególniej ulice Nową, Szopena i Piskorzewie. To samo powtarza rad. Edelstein.

Prof. Michalski oświadcza troche złośliwie iż najlepsze światło to daje nam księżyc, gorsze elektrownia. a najgorsze gazownia i stawia wniosek aby Magistrat zażądał od gazowni i elektrowni przeprowadzenia oświetlenia do należytego stanu.

Rad. Poradowski stwierdza. iż na 400 lamp przedwojennych gazowych pali się już 220 i projektuje jeszcze dyrektor gazowni postawienia nowych 50 lamp, Należy tylko stwierdzić iż obecnie zbyt rychło lampy są gaszone, pozatem pożądanem jest aby przedmieścia również były oświetlone.

Rad. Pawlikowski uważa, iż komisja oświetleniowa winna się tym zająć i zbadawszy przedstawić odpowiednie wnioski na Radę.

Rad. Dancyger w obronie komisji zaznacza, iż o wszystkich tych bolączkach komisja jest dobrze poinformowana, lecz są trudności tego rodzaju, że szkła zamówione przez dyr. gazowni w Niemczech nie nadchodzą już od roku, a w elektrowni brak prądu, Polepszenie częściowe jest, lecz dla załatwienia wszystkich bolączek brak środków technicznych.

Na remont nieruchomości miejskich uchwalono 8.000 zł., na remont kolejki 8.000 zł., na remont studzien miejskich 1.500 zł., przyczem rad. Kalinowski stwierdza, iż studnie obecnie nie nadają się do użycia, gdyż są zbyt głęboko kopane, co powoduje przeciek z wadliwie urządzanych dołów biologicznych i należy pobudować nowe studnie a la artezyjskie, lecz odpowiednią kwotę można wstawić w inwestycje.

Na remont bruków na wniosek rad. Chlebosza uchwalono 10,000 zł., na remont mostów i mostków 6.000 zł., na regulację jezdni 3.000 zł. na regulację rzek 2.000 zł., przyczem rad Paszkowski zwraca uwagę aby na skarpy nie wyrzucano błota,. śniegu i śmieci, gdyż to zawsze będzie rujnować brzegi.

Na utrzymanie studzien kanalizacyjnych 15 tys. 54 zł., wykonanie robót na koszt właścicieli nieruchomości 5.000 zł., na różne 1.000 zł. Na tem dyskusję nad budżetem przerwano i przystąpiono do rozpatrzenia wniosku Magistratu 4 i pół proc. stopy podatku od lokali na rok 1925. Po zreferowaniu wniosku tego przez rad. Bukowińskiego prawie wszyscy mówcy wypowiedzieli się przeciwko podwyższeniu tego podatku, a za utrzymaniem już uchwaloną stopą 3 2proc. widząc, że wniosek ten przed ukończeniem budżetu może nie być uchwalonym p. Prezydent w imieniu Magistratu prosił o zdjęcie go z porządku dziennego.

Na tem przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 10 m. 30.

B. S.

KRONIKA.

— ZE STOWARZYSZENIA KUPCOW PODSKICH.

Centrala Stow. Kupców Podsk. w Warszawie powiadomiła Kaliski oddział, że sklepy w dn. 2 lutego winny być otwarte.

Podając powyższe do wiadomości Zarząd Kaliskiego Oddziału Stowarz. Kupców wychodząc z założenia, że kościoły w Kaliszu znajdują się w najruchliwszych punktach handlowych uważa za konieczne zamknięcie sklepów od 10 do 12 w południe.

— GIERASIENSKI W KALISZU.

W nowoodrestaurowanej sali, Rzemieślników Chrześć. w nadchodzący poniedziałek (dnia 2 lutego 1925 r.) wystąpi w najnowszych szlagierach dobrze znany Kaliszowi, artysta Teatrów Miejskich znakomity komik Romuald Gierasieński.

Sekundować mu będą Pani Niuta Bolska, znana pieśniaczka, Hanka Wilamowska balerina Teatru Wielkiego w Warszawie oraz niezrównany piosenkarz Marek Windheim trubadur Warszawy.

Dowiadujemy się, że scena została zaopatrzona w nowe dekoracje pędzla bawiącego w Kaliszu Brunona Lechowskiego, a sala wskutek remontu posiada doskonałą akustykę. Nie wątpimy, że publiczność nasza skorzysta ze sposobności ujrzenia tak doborowego zespołu.

Ceny miejsc zniżone. Początek o godz. 8,30 wieczorem.

— SPROSTOWANIE.

— Przytułek Sierot Opatrzności Boskiej serdeczne składa „Bóg zapłać" p. Edwinowi Bartelowi za ofiarowany przez niego worek pszennej mąki, którą otrzymał od przedsiębiorców pp. Kania i Wielgosza ze wsi Dobrzec Wielki.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 30 stycznia 1925 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	746.8 m.m.
2) Kierunek wiatru	SW
3) Siła wiatru	3 m/s
4) Stan nieba	Śnieg.
5) Wilgot. bezwzględna	4.9 m.m.
6) Wilgot. względna	96%
7) Temp. powietrza	+1.4
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. całyd.)	2.1
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. całyd.)	+4.2
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. całyd.)	+1°0
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+0°.20

„Podróż na Mars"

9) *Tłomaczenie z angielskiego*

Dzisiaj — 15 marca 4000 roku!... Na godzinę 22-tą drugą naznaczono zebranie, ale nikt się dotychczas nic pojawił.

Rhy wcale się tem nie przejmował. Ci zaproszeni — to tacy wielcy panowie, że nie nawykli krępować się punktualnością.

Ale oni przybędą — napewno przybędą!.. Wszystko było przecież tak doskonale obmyślone i przygotowane, kosztowało tyle pieniędzy i starań, że udać się musi!

Rhy chodził po olbrzymiej sali, oglądając czy wszystko jest w należytym porządku.

Sala olśniewała wspaniałem urządzeniem. Sciany obite były złotolitemi makatami, wąskie listwy u stropu były z czystego złota, podłogę zasłano przepysznemi kobiercami, fotele głębokie jak najwygodniejsze, obleczono cennym brokatem, popielniczki i inne drobiazgi ozdobiono brylantami.

Doktor Fabrycius nie szczędził pieniędzy i wysiłku, aby zaimponować tym ludziom, którym tak trudno było czemś zaimponować.

Zegar wybił godzinę 22-gą. Już powinni tu być!... Czyż byli mieli skrewić?!...

Nagle Rhy posłyszał szum skrzydeł i w chwilę później olbrzymi stalowy ptak wylądował na dachu „Zamczyska". Służący w liberji złotem haftowanej, pomagają gościowi przy wysiadaniu i prowadzą go do sali.

Tym pierwszym był olbrzymi Hindus o silnie charakterystycznych rysach twarzy.

Przybysz powolnymi, majestatycznymi krokami chodził po sali, z lekceważącym uśmiechem przypatrując się luksusowym sprzętom, makatom, dywanom....

Bystrem okiem znawcy, ogarnąwszy wszyko — odgadł odrazu, że cały ten przepych był na pokaz, ad hoc przygotowany.

Nie pozostawiono mu dużo czasu na samotne rozmyślania, albowiem w kilka minut po jego przybyciu rozwarły się drzwi i ukazał się w nich mały, niepokaźny staruszek, z wyszukaną elegancją ubrany.

— Witam pana, Mr. Yoord! — zawołał doktór Fabrycius, wyciągając ku gościowi małą, zwiędłą rękę. — Pan zechce usiąść!...

Hindus usłuchał machinalnie. Nie mógł w pierwszej chwili zapanować nad wrażeniem, jakie na nim zrobił dr. Fabrycius. To spojrzenie małych oczek, z pod krzaczastych brwi, miało w sobie coś fascynującego, coś poskramiającego..

Zaledwie zdołali zamienić kilka słów, gdy drzwi znowu się otwarły.

— Mr. Pineas Rooth! — zameldował służący.

Rooth wszedł. Przedstawiono się sobie wzajemnie i zajęto miejsca.

W kwadrans po 22-giej wszyscy stawili się w komplecie. Brakło tylko Robura Halla.

A doktór Fabrycius postanowił sobie czekać na tego człowieka.

Znowu drzwi się otwarły. Zywe poruszenie Służący zameldował:.

— Mr. Ralf O'Lean!...

Chwila zdziwienia i przerażenia!...

Wszakże O'Lean nie żyje. Wiadomość o jego śmierci zawierały wszak wszystkie dzienniki.... Zmarł — trafiony apopleksją...

A zatem — co to znaczy?!

Stary, przygarbiony człowiek, wsparty na lasce, wszedł do sali.

Na Boga!... — wszak to Ralf O'Lean we własnej osobie!... A więc — nie umarł!..,

Dr. Fabrycius pospieszył nowemu gościowi naprzeciw i pomógł mu usadowić się w fotelu.

Mr. O'Lean uśmiechnął się zlekka, widząc że jego przybycie wywołało tak silne wrażenie.

Powoli — z wysiłkiem, podniósł się z fotela.

— Moi panowie!.., Pozwolicie że... — z temi słowy zerwał przyprawioną siwą brodę i odrzucił laskę

— Robur Hall!.

Zakotłowało się na chwilę. Wszyscy — jeden przez drugiego, spieszyli uścisnąć rękę człowiekoka, którego nazwisko nikomu z pośród nich nie było obce.

Robur Hall słynął jako najzdolniejszy inżynier świata — jako genjusz techniki. Zatem jego obecność stanowiła najlepsze świadectwo, że chodzi o jakieś wielkie, niezwykle doniosłe sprawy.

Doktór Fabrycius dał znak swemu wiernemu służącemu.

Natychmiast zamknięto drzwi i rozpoczęły się narady królów świata. Najpotężniejsze umysły i największe kapitały....

Najsłynniejszy astronom, najwybitniejszy inżynier i najbogatsi miljarderzy!....

W sali panowała taka cisza, że brzęczenie muchy mogłoby uchodzić za nieznośny hałas. Nikt nie miał odwagi pierwszy zabrać głosu, Wszyscy czuli, że słowa, które padną — będą miały znaczenie rozstrzygające. Coś wielkiego w powietrzu drży... A dr. Fabrycius jest zwiastunem tej jakiejś niesłychanej nowiny.

(D.C.N.)

— SPRAWOZDANIE z działalności Pow. Koła L. O. P. P. w Kaliszu, za rok 1925.

I. Powstanie Koła:

Początek organizacji placówki L.O.P.P. w Kaliszu datuje się od dnia 21 września 1923 r. Początkowo egzystuje jako nieliczne Kółko w skład którego wchodzili tylko wojskowi. Następnie powstała myśl, stosownie do wskazań statutu, L.O.P.P., zorganizowanie Koła Powiatowego Dnia 22. II. 1924 r. zostało zwołane ogólne zebranie organizacyjne Pow. Koła L.O.P.P. w Kaliszu.

Na zebraniu tym wybrano Zarząd, w skład którego weszli:

Generał Wróblewski, Starosta Stefański, Ks, kan. Nieznański, Dr. Pawłowski, P. J. Kindler, Prezydent miasta Szarras, P. Janaszewski i kpt. Zakrzewski. oraz do Komisji Rewizyjnej:

P. Królikowski, Kmdt. Pol. Państw. Wesołowski, pułk. Wojciechowski.

II. Działalność Zarządu:

a) Posiedzeń Zarządu w 1924 r było 5.
b) Powiatowe Koło liczy obecnie członków 1.400 w 29 Kółkach.
c) Ogólna suma wpłacona do dnia 1. 12. 1924 roku na konto Koła:
   w Banku Handlowym 13.085,01 zł.
   w P. K. O 1.986,01 zł.
d) Propaganda przeprowadzona w 1924 roku.
   1) Odczytów wygłoszono w mieście i na prowincji — 40.
   2) Artykułów zamieszczono w prasie miejscowej w każdym z dzienników — 16.
   3) Ogłoszeń propagandowych wydano — 82.
   4) Bali i przedstawień propagandowych i dochodowych — 10.
e) Sprawozdanie kasowe z dnia 1. I. 1925 roku

Przychód:

Z Kółek wpłynęło	6.663,77
Z Tygodnia Lotnicz., zabaw, koncert.	8.715.28
	15,379,05

Rozchód:

Wydatki manipulacyjne w P.K.O. i in.	183,79
Wydatki kancelaryjne	59,24
Wydatki na cele propagandy	65,00
Saldo w dniu 1. I. 1925 r.	15071,02
	15379,05

Zaległych składek z 1924 r. pozostało 1.250,00 zł.

f) Zadanie Koła:

Obecne zadanie Koła:
1) Kupno samolotu z sum zebranych za rok 1924. (przypuszczalna cena 10.000,00 zł.)
2) Wysłanie na koszt Koła jednego słuchacza na wyższe studja z zakresu lotnictwa.
3) Wysłanie na koszt Koła 2-ch kandydatów na pilotów do Szkoły Lotniczej.

Wszystkie powyższe zadania są już w toku realizacji.

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

Druk „Gazety Kaliskiej", [illegible] Redaktor [illegible] Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp.